

## JESZCZE JEDEN MAZUR DZISIAJ

„Jeszcze jeden mazur dzisiaj,  
Choć poranek świta,  
Czy pozwoli panna Krysia?”  
Młody ułan pyta.  
I niedługo błaga, prosi,  
Bo to w polskiej ziemi,  
/W pierwszą parę ją unosi,  
A sto par za niemi./bis

On jej czule szepcze w uszko,  
Ostrogami dzwoni,  
W pannie tłucze się serduszko  
I liczko się płoni.  
Cyt, serduszko, nie płoń liczka,  
Bo ułan niestały,  
/O pół mili wre potyczka,  
Słysząc pierwsze strzały./bis

Słysząc strzały, głos pobudki,  
Dalej na koń, hura!  
Lube dziewczę, porzuć smutki,  
Zatańczym mazura!  
Jeszcze jeden krąg dokoła,  
Jeszcze uścisk bratni,  
/Trąbka budzi, na koń woła,  
Mazur to ostatni./bis